

# Kosmiczne abstrakcje

14 maja w Miejskim Ośrodku Kultury w Ząbkach miał miejsce wernisaż wystawy malarstwa Adama Rutkowskiego „Dwa oblicza - figuratywizm i abstrakcja”. Wernisaż uświetnił koncert „Piosenki z tekstem” w wykonaniu Beaty Kurdy.



■ Od lewej: Adam Rutkowski, Hanna Krynicka i Beata Kurda na wernisażu w ząbkowskim MOK-u. Fot. A.M.

Adam Piotr Rutkowski - urodzony w 1973 r. w Płocku, obecnie mieszka w Ząbkach. Architekt krajobrazu i artysta malarz. Two-



rzy w technice olej na płótnie. Jest absolwentem kierunku Malarstwo na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie (studia podyplomowe), dyplom w pracowni malarstwa prof. Jacka Wojciechowskiego (2013 r.). Członek Oddziału Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków oraz Stowarzyszenia Twórczego „Pasja” w Chełmie. W 2014 roku za obraz pt. „Praga. Schody do Raju” zdobył Nagrodę Publiczności w Ogólnopolskim Konkursie Malarstwa Warszawski Pejzaż, zorganizowanym przez Fundację Sztuki Polskiej Art Gersonica w ramach projektu „Warszawa. Miasto sztuki. Miasto artystów”. W konkursie tym otrzymał też nominację Kapituły do

grona pięciu najlepszych obrazów w kategorii „Osobliwości Warszawy”. W tym samym roku jego obraz pt. „Świadek Historii. Monte Cassino 1944-2014” zdobył 1 miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Malarstwie „Maki spod Monte Cassino”, zorganizowanym przez Wawerskie Centrum Kultury filię Zastów w Warszawie. Natomiast rok później jego obraz pt. „Bungee wg Gabriela Metsu” został uhonorowany Nagrodą Internautów na 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień” 2015. W swoim dorobku artystycznym ma udział w kilkunastu wystawach zbiorowych i kilku indywidualnych. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Wystawa została podzielona na dwie części. W holu ząbkowskiego MOK-u znajduje pierwszy etap wystawy, w którym znalazły się realistyczne martwe natury i pejzaż. Artystę inspiruje niezwykłość rzeczy z pozoru zwyczajnych. Te prace charakteryzuje znakomity i ciekawy dobór kompozycji, a przy tym bardzo dokładne odwzorowanie takich struktur jak koronka, wzorzysty materiał czy atlas. Realistyczne prace Adama Rutkowskiego są niejako zapowiedzią abstrakcjonizmu współczesnego, kiedy to artysta zamiast przedstawiać (figuratywnie) zaczyna wyrażać (abstrakcyjnie) to, co mu w duszy gra.

- Pan Adam od pewnego czasu mieszka w Ząbkach i bardzo się cieszymy, że mamy tak utalentowanych mieszkańców - przedstawiła artystę Hanna Krynicka. - Pokazuje nam swoją twórczość po raz pierwszy. To co rzuca się natychmiast w oczy w jego pracach realistycznych, to niesamowity perfekcjonizm. Również prace abstrakcyjne są nieprawdopodobnie dokładne - komentowała na wernisażu Hanna Krynicka.



■ Obraz „Praga. Schody do Raju” Adama Rutkowskiego zdobył Nagrodę Publiczności w Ogólnopolskim Konkursie Malarstwa Warszawski Pejzaż (2014 r.).



■ Obraz z cyklu „Kosmiczne płótna” Adama Rutkowskiego. Fot. A.M.

Radio **FAMA**  
Wołomin 94,7 MHz

**WIĘŚCI piszą  
FAMA głośni**

- W holu zostały umieszczone obrazy z pierwszego mojego okresu twórczości, znacznie wcześniejszego, kiedy powstawały prace stricte realistyczne - mówił na wernisażu Adam Rutkowski. - Natomiast druga część ekspozycji to są obrazy abstrakcyjne, które są bardzo świeże, ledwo zdążyły wyjść spod pędzla. W związku z tym, że jest to tak różnorodna tematycznie wystawa, również inspiracje były bardzo różne. W pierwszym okresie inspiracją było moje bez-



pośrednie otoczenie, a także prace inspirowane wsią i folklorem. Również miejsca, które wydały mi się ciekawe i w jakiś sposób mnie zachwycały. Są też prace związane z niepowtarzalnym klimatem warszawskiej Pragi. Z kolei abstrakcje inspirowane są kosmosem, stąd tytuły „Kosmiczne płótna”. Mowa o energii kosmicznej, którą tak naprawdę, czy chcemy czy nie, jesteśmy otoczeni. Może nie wszyscy ją odczuwamy i nie potrafimy jej we właściwy sposób spożytkować, a tylko od nas zależy, co z nią zrobimy. Ja tę energię w swoisty sposób czuję i poprzez filtr własnej wrażliwości przelewam na płótna w postaci takich barwnych plam, które tutaj można zaobserwować. Mam nadzieję, że te prace dostarczą tylko i wyłącznie przyjemnych doznań - dodał artysta.

Wystawa czynna miesiąc. (am)

## Pamięci rodziny Wodiczków



■ Franciszek Wodiczko (1882-1950).

11 maja w Miejskim Domu Kultury w Wołominie miało miejsce otwarcie wystawy zdjęć i dokumentów z archiwum wołomińskiej Izby Muzealnej Wodiczków pt. „Nie tylko muzyka”. Wydarzenie odbyło się z okazji Dni Wołomina i zostało zrealizowane w ramach projektu pt. „Prowadzenie działań wspierających edukację kulturalną oraz popularyzację dziedzictwa historycznego Wołomina”, finansowanego

przez Urząd Miejski w Wołominie. Na otwarciu obecna była burmistrz Wołomina Elżbieta Radwan, założycielka Izby Wodiczków Danuta Michalik, dyrektor wołomińskiego MDK-u Szymon Krzyżanowski oraz gość specjalny - Halina Wodiczko, żona Bohdana Wodiczko.

Przygotowana wystawa prezentuje osiągnięcia zawodowe oraz postawy patriotyczne i społecznikowskie wybranych, wybitnych członków rodziny Wodiczków. Fotografie, które specjalnie na tę wystawę zostały poddane retuszowi i powiększone, prezentują wybranych, wybitnych członków rodziny Wodiczków, m.in. sylwetki Anny i Franciszka Wodiczków, którzy wychowali pięcioro dzieci: Eugeniusza, Jadwigę, Halinę, Bohdana i Jerzego. Spośród nich największą sławę zyskał Bohdan Wodiczko, który był kierownikiem artystycznym, dyrektorem i dyrygentem Filharmonii Bałtyckiej, Filharmonii Krakowskiej, Filharmonii Narodowej w Warszawie, Opery

Warszawskiej, dyrygował Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach. Był także dyrektorem Filharmonii Narodowej w Reykjaviku w Islandii, uhonorowanym najwyższym odznaczeniem tego kraju „Orderem Sokoła”. Uznaniem zdobył także jako wykładowca akademicki, a także jako człowiek, który o kilkadziesiąt lat wyprzedzał swoją epokę. Wydarzenie zbiegło się z 31. rocznicą śmierci Bohdana Wodiczki, który jest pochowany na warszawskich Powązkach.

Wodiczkanie to rodzina z tradycjami, której członkowie łączyli wszechstronne wykształcenie i zaangażowanie społeczne z talentem artystycznym. W rodzinie Wodiczków kapelmistrzowie orkiestr wojskowych pracowali na kolei, byli dodatkowo nauczycielami, w międzyczasie pisali podręczniki i artykuły do czasopism

branżowych, jednocześnie pracowali społecznie na rzecz lokalnych społeczności, przyczyniając się do rozwoju miejscowości, w których się osiedlili. Wodiczkanie to rodzina niemal renesansowa, która dziejami czterech swoich pokoleń, udokumentowanych w wołomińskiej Izbie Muzealnej, spaja Polskę rozbiorową, Polskę niepodległą czasów międzywojnia, Polskę walk z bolszewikami, Polskę okupacji niemieckiej lat II wojny światowej, wreszcie Polskę powojenną. Ich dokonania, nie tylko muzyczne, wpływały na zmianę świadomości społecznej. W uznaniu zasług zawodowych, artystycznych i postaw obywatelskich byli nagradzani licznymi wyróżnieniami, dyplomami, odznaczeniami i medalami. Wodiczkanie swoją postawą i osiągnięciami zdobyli uznanie w kraju i na świecie, ale przede wszystkim sympatię i wdzięczność współ-



■ Dworzec kolejowy w Wołominie kiedyś...



■ Bohdan Wodiczko z synkiem Jankiem ok. 1965 r.

mieszkańców. Znajdowali, oprócz licznych zajęć zawodowych, czas na organizowanie życia społecznego, dawali przykład budowania społeczeństwa obywatelskiego w znaczeniu jak najbardziej współczesnym. Stanowili też przykład obywatelskiej odpowiedzialności, godny naśladowania również dzisiaj, co wystawa „Nie tylko muzyka” pragnie podkreślić.

To tylko mały fragment archiwum wołomińskiej Izby Muzealnej Wodiczków. Izba ta mieści się przy Al. Armii Krajowej 43, gdzie przed laty mieścił się dom rodzinny Wodiczków. Wystawa „Nie tylko muzyka” jest zaproszeniem do odwiedzenia tej placówki i pogłębienia wiedzy na temat lokalnego dziedzictwa. Wystawę można oglądać do końca maja. (oprac. am)



■ Halina Wodiczko w otoczeniu gości na otwarciu wystawy „Nie tylko muzyka” w wołomińskim MDK-u. Fot. A.M.



Ubezpieczenie OC, AC, NNW, MAJĄTKOWE i NA ŻYCIE  
W ofercie 15 firm ubezpieczeniowych.  
Przyjdź, zadzwoń, napisz a przygotujemy najlepszą ofertę

Wołomin, ul. Lipińska 34A/42 tel. 22 787 44 76  
uslawka@o2.pl www.uslawka.pl

**NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA!**